

ABY DZIECKO LUBIŁO SZKOŁĘ

Niektóre dzieci cieszą się, gdy różne okoliczności uniemożliwiają im pójście do szkoły. Są też takie, które nie lubią zostawać w domu i martwią się, jeśli przez pewien czas nie mogą chodzić do szkoły, a ferie wydają się im zbyt długie.

Najczęściej dziecko, które lubi szkołę, chętniej spełnia związane z nią obowiązki, a także lepiej się uczy. Pozytywny stosunek do szkoły jest jednym z elementów decydujących o sile i jakości motywacji uczenia się.

Dzieci młodsze charakteryzuje przeważnie jedna z następujących postaw: lubi się uczyć i lubi szkołę. Możliwe są także postawy negatywne i w stosunku do nauki, i do szkoły.

Co decyduje o tym, że dziecko lubi się uczyć?

Zasadnicze znaczenie mają potrzeby poznawcze, które występują u każdego dziecka. U niektórych są one silniejsze, u innych słabsze. Zależy to m.in. od atmosfery panującej w rodzinie, od tego jakie są zainteresowania rodziców, na jakie tematy rozmawia się w domu, jakie źródła wiedzy znajdują się w domu i w jaki sposób się z nich korzysta, czy rodzice odpowiadają na pytania, wspólnie oglądają i czytają książki.

Szkoła nie zawsze zaspokajania potrzeby poznawcze, nie zawsze dziecko satysfakcjonuje. Dzieje się tak wówczas, gdy zasób jego wiedzy i umiejętności, a także jego uzdolnienia i możliwości intelektualne są nieadekwatne do wymagań szkoły. Niekiedy są za niskie, dziecko jest niedojrzałe do szkoły, za słabo do niej przygotowane. Wówczas dziecko nie radzi sobie z nauką, a ma w niej trudności, napotyka niepowodzenia i - w konsekwencji - nie lubi szkoły. Ale i odwrotnie - dziecko, którego zasób wiadomości i umiejętności przekracza poziom rówieśników, również może nie lubić szkoły. Wprawdzie spotykają je tam same sukcesy, nie ma trudności, ale nudzi się, bo dowiaduje się niewiele nowych rzeczy.

Stosunek dziecka do szkoły określa w pewnym stopniu jego powodzenia w nauce. Nie musi być uczniem najlepszym, powinno jednak osiągać choćby minimum powodzenia;

brak sukcesów uniemożliwia mu realizację ważnej potrzeby psychicznej, jaką jest potrzeba akceptacji, uznania.

Szkoła to nie tylko nauka, to także środowisko społeczne. Dziecko, które dobrze czuje się w klasie, które lubi nauczycieli i kolegów i jest przez nich lubiane, jeśli dokucza mu się nie ma kolegi, nikt nie chce pożyczyć mu kredki - wtedy nie lubi szkoły i mniej, niż mogłoby, lubi naukę.

Źle się czują w szkole dzieci nieśmiałe, niepewne siebie i swoich możliwości, a także i te, którym stawia się wygórowane wymagania.

Jeśli nie spostrzegamy radości towarzyszącej nauce, pomyślmy, jakie są tego przyczyny. Może uda się to zmienić? Młodszy wiek szkolny to prawie jedyna i ostatnia szansa na ukształtowanie pozytywnego stosunku do szkoły, do nauki, do zdobywania wiedzy oraz wiary we własne możliwości.

Na podstawie książki H. Filipczuk *Rodzice i dzieci w młodszym wieku szkolnym*